

Sygn. akt II Ca 587/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Iwona Siuta
Sędziowie:	SO Dorota Gamrat - Kubeczak SR del. Dagmara Gałuszko (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Ziemowit Augustyniak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 grudnia 2014 roku w S.

sprawy z powództwa **K. P.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej V. (...) w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda od wyroku Sądu Rejonowego  
w Ś. z dnia 31 marca 2014 roku, sygn. akt VI C 314/13

1. **zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:**

a) **w punkcie II. zasądza od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. na rzecz powoda K. P. dodatkowo kwotę 14 000 zł (czternaście tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 18 grudnia 2014 roku i oddala powództwo w pozostałym zakresie;**

b) **w punkcie III. i IV. zasądza od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. na rzecz powoda K. P. kwotę 6 139 zł (sześć tysięcy sto trzydzieści dziewięć złotych) tytułem kosztów procesu;**

2. **oddala apelację w pozostałym zakresie;**

3. **zasądza od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W. na rzecz powoda K. P. kwotę 1 112 zł (jeden tysiąc sto dwanaście złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt II Ca 587/14

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31.03.2014r. Sąd Rejonowy w Świnoujściu VI Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w K. uwzględnił częściowo powództwo K. P. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. i zasądził od pozwanej spółki na rzecz powoda kwotę 22061,09 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 31.08.2012r. do dnia zapłaty oddalił powództwo w pozostałym zakresie, zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.813,36 zł tytułem kosztów procesu, zniósł wzajemnie koszty zastępstwa procesowego i nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Świnoujściu kwotę 198,92 zł tytułem kosztów sądowych.

Powyższy wyrok Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i prawnych.

Powód K. P. urodził się (...), był komendantem Straży Granicznej w R., od 15.02.2010r. jest na emeryturze i od tego czasu nie pracuje. Przed 1.01.2012r. powód był człowiekiem zdrowym, nie chorował trwale ani przewlekłe, był człowiekiem sprawnym. Amatorsko grał w piłkę nożną, tenisa oraz siatkówkę oraz jeździł na rowerze. Powód zamierzał podjąć pracę w Gminie R. jako osoba odpowiedzialna za obronę cywilną, prowadził w tej sprawie rozmowy z władzami Gminy R. i miał ustne zapewnienie, że otrzyma to stanowisko jeżeli zostanie ono zwolnione. W dniu 1.01.2012r. na drodze wojewódzkiej między miejscowościami D. i M. doszło do wypadku drogowego tj. czołowego zderzenia samochodu marki O. (...) kierowanego przez K. P. a samochodem R. (...) kierowanym przez W. U.. W. U. posiadała obowiązkowe ubezpieczenie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego. W. U. została skazana prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Kamieniu Pomorskim z dnia 4.10.2012r. sygn. akt IIK 383/12 za spowodowanie wypadku drogowego z dnia 1.01.2010r. W wyniku tego wypadku pokrzywdzony K. P. doznał obrażeń w postaci urazu wielomiejscowego, wieloodłamowego złamania kości ramiennej lewej, wieloodłamowego złamania trzonów kości promieniowej i łokciowej lewej, złamania tylnego brzegu panewki lewego stawu biodrowego stłuczenia klatki piersiowej i brzucha. Na skutek tego wypadku zmarł pasażer R. (...) – G. U.. Po wypadku K. P. został przyjęty do szpitala w G. gdzie przebywał do 9.01.2012r. w dniu 2.01.2012r. powód przy miejscowym znieczuleniu przeszedł operację: nastawienie i stabilizacja kości ramiennej prętami śródszpikowymi i zespolenie otwarte kości przedramienia lewego z użyciem płyt. W związku ze złamaniem panewki lewego stawu biodrowego, który nie był operowany, powód przez sześć tygodni miał zalecone leżenie, aby nastąpiło samoistne zrośnięcie kości stawu biodrowego. Podczas całego pobytu w szpitalu powód przyjmował leki przeciwbólowe zapisane przez lekarza prowadzącego. Największy ból powód odczuwał po przeprowadzonej operacji kiedy przestało działać znieczulenie. Zgodnie z zaleceniami lekarzy powód przez 6 tygodni leżał w łóżku, przy czym przez pierwsze trzy tygodnie w ogóle z niego nie wstawał. W tym czasie opiekowała się nim żona, która go myła, goliła, przebierała, karmiła.

Przez około dwa trzy miesiące od wypadku powód przyjmował leki przeciwbólowe i inne przepisane przez lekarza. Na ten cel wydał kwotę 2.289,01 zł. Po wypadku powód odczuwał silne stany lękowe, nie spał w nocy, korzystał z konsultacji psychiatrycznej. W okresie od 6.03.2012r. do 27.03.2012r. przebywał na oddziale rehabilitacji szpitala w G., a później od 11.04.2012r. do 2.05.2012r. na oddziale rehabilitacji szpitala w S.. W trakcie tego leczenia ujawnił się u powoda opóźniony wzrost kości promieniowej lewej uszkodzonej w wypadku. Na lewym przedramieniu z dwóch stron u powoda pozostały dwie blizny o długości 20 cm. We wrześniu 2013r. powód przeszedł drugą operację polegającą na wyeliminowaniu stawu rzekomego przy znieczuleniu całkowitym. W związku z tym przebywał w szpitalu przez 3 dni, po tej operacji zażywał środki przeciwbólowe. Mimo upływu dwóch lat od wypadku zażywa je nadal – w razie potrzeby. Po wypadku ma ograniczoną chwytność lewej ręki, jest ona słabsza niż była przed wypadkiem, są problemy z jej podnoszeniem, ma problemy z odkręceniem słoika albo rury od odkurzacza, nie może także przez dłuższy czas prowadzić samochodu mniej więcej co 100 km musi zrobić przerwę. Powód ma zaplanowaną kolejną operację na wrzesień 2014r., która będzie polegała na wyjęciu z ręki płytek metalowych i gwoźdźca śródszpikowego. Biegli z (...) w S. stwierdzili u K. P. ograniczenie ruchomości w stawie barkowym lewym w ruchach ku górze, ograniczenie ruchów odwracania lewego przedramienia w stawie łokciowym lewym i ograniczenie ruchomości w stawie nadgarstkowym lewym, blizny pooperacyjne w okolicy barkowej lewej oraz lewego przedramienia, nieznaczne ograniczenie ruchomości w stawie biodrowym lewym i zaniki mięśniowe w obrębie lewej kończyny górnej. W wyniku wypadku z dnia 1.01.2012r. powód doznał uszczerbku na zdrowiu w wysokości 30 %. W następstwie wypadku doszło u powoda do obniżenia funkcji ręki lewej i jest to niewydolność stała. Trwała dysfunkcja powala bez ograniczenia na wykonywanie pracy umysłowej, natomiast w istotny sposób może obniżać wykonywanie przeciętnej pracy fizycznej,

stanowi też ograniczenia w uprawianiu sportów rekreacyjnych i turystyki. W postępowaniu szkodowym powód żądała zadośćuczynienia w kwocie 100000 zł. Pozwany wypłacił powodowi kwotę 16.000 zł tytułem zadośćuczynienia, kwotę 227,11 zł tytułem kosztów leczenia i 450 zł za zniszczoną odzież. W oparciu o tak ustalony stan faktyczny sąd Rejonowy uznał powództwo oparte na treści art. 445 § 1 i 444 kc za uzasadnione w części tj. co do kwoty 20.000 zł w zakresie żądania zadośćuczynienia w wysokości 20.000 zł i odszkodowania w kwocie 2061,09 zł. Sąd Rejonowy wskazał, że zadośćuczynienie to forma rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody majątkowej. Podstawowym celem zadośćuczynienia jest złagodzenie cierpień fizycznych i psychicznych. Kodeks cywilny w art. 445 § 1 kc nie wskazuje kryteriów jakie należałoby uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego wskazując jedynie, że „można przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznana krzywdę”. Suma odpowiednia nie oznacza sumy dowolnej, wysokość zadośćuczynienia ma mieć charakter kompensacyjny, a więc przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Sąd Rejonowy wskazał, że ustalając wysokość zadośćuczynienia uwzględnił następujące okoliczności: pozwany wypłacił powodowi tytułem zadośćuczynienia kwotę 16.000 zł, w wypadku z dnia 1.01.2012r. powód doznał wskazanych wyżej obrażeń, obrażenia te stanowią 30% uszczerbek na zdrowiu, w następstwie wypadku doszło do ograniczenia w ruchomości w stawie ramiennie – łopatkowym lewym, osłabienia siły i obniżenia funkcji ręki lewej stanowiącej trwałą dysfunkcję, długotrwałość leczenia, które trwa nadal, planowaną kolejną operację na wrzesień 2014r., ograniczaniu w uprawianiu sportów rekreacyjnych i turystyki, szpecące blizny na przedramieniu lewym powodujące dyskomfort psychiczny, przyjmowanie przez dłuższy czas leków przeciwbólowych, doznany długotrwały stres pourazowy, powiązany z bezsennością występującą kilka miesięcy po wypadku, przez okres sześciu tygodni licząc po wypadku, kiedy powód musiał leżeć w łóżku był zdany na pomoc żony we wszystkich czynnościach. Uwzględniając te okoliczności odpowiednią kwotą zadośćuczynienia pieniężnego dla powoda jest dalsza kwota 20000 zł, żądanie ponad tę kwotę jako wygórowane nie zasługiwało na uwzględnienie. . Na podstawie art. 444 § 1 kc i art. 361 kc Sąd Rejonowy przyznał powodowi także koszty dotyczące zakupu lekarstw i środków medycznych w kwocie 2061,09 zł, zgodnie z przedstawionymi fakturami. Odsetki ustawowe zasądzono od 31.08.2012r. tj. dzień po decyzji z dnia 30.08.2012r. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania Sąd Rejonowy oparł na przepisach art. 100 kpc stosunkowo rozdzielając koszty procesu, powód wygrał proces w 50%, a uiszczył opłatę od pozwu w kwocie 2204 zł i zaliczkę na biegłych w kwocie 2500 zł, a jego pełnomocnik poniósł koszty dojazdu w kwocie 922,72 zł na trasie G. – K. – łącznie 5626,72 zł. Za sporządzenie dwóch opinii przyznano wynagrodzenie w kwocie 1698,92 zł, z czego kwota 198,92 zł została wypłacona ze środków Skarbu Państwa. Sąd Rejonowy zasądził więc od pozwanego na rzecz powoda 50% od kwoty 5626,72 zł, to jest kwotę 2813,36 zł i obciążył pozwanego kwotą 198,92 zł tytułem zaliczki na biegłych oraz zniósł wzajemnie koszty zastępstwa procesowego.

Apelację od powyższego wyroku w części oddalającej powództwo wniósł powód zarzucając mu naruszenie:

- prawa materialnego – art. 445 § 1 kc poprzez zasądzenie kwoty zadośćuczynienia w wysokości nie mającej znamion odpowiedniości w stosunku do doznanej przez powoda krzywdy,
- obrazę prawa procesowego – art. 233 § 1 kc polegającą na niedostatecznym, nie mającym znamion wszechstronności, jednostronnym i splotnym rozważeniu zebranego materiału, skutkiem czego sąd doszedł do błędnego przekonania, iż zasądzona kwota jest odpowiednia w stosunku do doznanej krzywdy. Podnosząc powyższe powód wniósł o zmianę wyroku poprzez zasądzenie na rzecz powoda dalszej kwoty 22000 zł i rozstrzygnięcie o kosztach procesu, w tym kosztach zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu wskazane zarzuty zostały rozwinięte. Apelujący wskazał, że Sąd Rejonowy niedostatecznie i nie wszechstronnie rozważył zebrany materiał dowodowy. Zdaniem apelującego żądana przez niego kwota tytułem zadośćuczynienia nie jest nadmierna.

W odpowiedzi na apelację pozwany w piśmie z dnia 5.06.2014r. wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwany wskazał, że wyrok sądu pierwszej instancji odpowiada prawu, a ustalona przez ten sąd kwota zadośćuczynienia – 36000 zł jest adekwatna i w pełni rekompensuje poniesioną krzywdę. Pozwany podkreślił, że

sąd pierwszej instancji musiałby rażąco naruszyć wysokość przyznanego zadośćuczynienia, żeby zarzut powoda mógł zostać uznany za uzasadniony, a z taką sytuacją w ocenie pozwanego nie mamy do czynienia w niniejszej sprawie. W ocenie pozwanego powód nie wykazał, by Sąd Rejonowy uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja okazała się uzasadniona w części.

W wyniku poddania zaskarżonego orzeczenia kontroli instancyjnej Sąd Okręgowy działając jako sąd merytorycznie rozpoznający sprawę, dokonał merytorycznego jej rozpoznania i wobec stwierdzenia podstaw w rozumieniu art. 386 § 1 kpc wydał orzeczenie o charakterze reformatoryjnym uwzględniając w części apelację powoda.

Apelacja powoda, który zarzuca zaskarżonemu wyrokowi naruszenie art. 445 § 1 kc i przepisu prawa procesowego a mianowicie art. 233 §2 kpc dotyczy w istocie wysokości przyznanego zadośćuczynienia i będącego konsekwencją zasądzenia na jego rzecz określonej kwoty rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

w tym miejscu podkreślenia wymaga, że korygowanie przez sąd drugiej instancji wysokości zasądzonych już zadośćuczynienia uzasadnione jest tylko wówczas, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie – rażąco niskie bądź rażąco wysokie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 1970r., III PRN 39/70, OSNCP 1971/3/53, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2004r. ICK 219/04, niepublikowane, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 24 czerwca 2014r. I ACa 269/14). W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy uznał, że odpowiednim dla powoda zadośćuczynieniem będzie kwota 36.000zł i w związku z tym, że pozwany wypłacił powodowi z tego tytułu kwotę 16.000 zł zasądził na jego rzecz dalszą kwotę 20.000 zł.

Sąd Okręgowy dzieląc ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy dokonane na podstawie dokumentacji medycznej, opinii Zakładu Medycyny Sądowej (...) w S. oraz dokumentów zawartych w aktach szkody, dotyczących przebiegu wypadku z dnia 1.12.2012r., doznanych przez powoda obrażeń ciała, przebiegu i czasu trwania leczenia, cierpień fizycznych i psychicznych, doznanych w wyniku wypadku z dnia 1.01.2012r., trwałych skutków tego zdarzenia dla stanu zdrowia powoda, jego dotychczasowej aktywności, a także możliwości wykonywania różnego rodzaju prac, uznając, że zasądzona tytułem zadośćuczynienia kwota jest rażąco zaniżona, dokonał jej zmiany.

Zdaniem sądu Okręgowego biorąc pod uwagę wszystkie wyżej wskazane okoliczności, a przede wszystkim rozległość obrażeń, długotrwały ból, konieczność leżenia w łóżku przez okres 6 tygodni w tym przez 3 tygodnie powód w ogóle nie wstawał z łóżka i przy podstawowych czynnościach życia codziennego musiał korzystać z pomocy innych osób, do czasu wydania wyroku przez sąd pierwszej instancji powód nie zakończył leczenia, miał planowaną kolejną operację, powód także przez jakiś czas po zdarzeniu cierpiał na bezsenność, korzystał z pomocy lekarza psychiatry, a obecnie ma ograniczenia przy wykonywaniu prac fizycznych, prowadzeniu samochodu, dotychczasowych aktywnościach sportowych, odpowiednią kwotą zadośćuczynienia dla powoda jest suma 50.000 zł. Mając na uwadze, iż powód otrzymał już kwotę 16000 zł, a Sąd Rejonowy zasądził na jego rzecz dodatkowo kwotę 20.000 zł, zasądzono od pozwanego na rzecz powoda dalszą kwotę 14.000 zł. O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 kc uznając, że w okolicznościach niniejszej sprawy odsetki ustawowe od kwoty 14.000 zł winny być zasądzone zgodnie z art. 363§2 kpc od dnia następnego po dniu wyrokowania tj. od 18.12.2014r. W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu.

W związku ze zmianą rozstrzygnięcia zmianie podlegało także rozstrzygnięcie o kosztach procesu przed sądem pierwszej instancji. O kosztach tego postępowania orzeczono na podstawie art. 100 kpc zgodnie, z którym razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone i przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych i kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity Dz.U. z 2013r., poz. 490). Powód wygrał spór w 82%, dlatego koszty procesu należało rozdzielić stosunkowo, tj. pozwanego obciążyć

82 % kosztów procesu, zaś powoda 18%. Na koszty niniejszego postępowania składa się uiszczona przez powoda opłata od pozwu w wysokości 2204 zł, uiszczona przez powoda zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłych w wysokości 2500 zł, wynagrodzenia zawodowych pełnomocników w kwotach po 2400 zł (§ 6 pkt 5 powołanego rozporządzenia), opłaty skarbowe od pełnomocnictw w wysokości po 17 zł, koszty dojazdu pełnomocnika powoda na rozprawy w wysokości 922,72 zł (podzielając pogląd wyrażony w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 25.10.2012r. IV CZ 109/12, uchwale z dnia 18.07.2012r. IIICZP 33/12 opublikowanej z OSNC2013/2/14 oraz uchwale z 12.06.2012r., (...) 4/12 opublikowanej w OSNP 2012/23 – 24/ 280, zgodnie z którym koszty przejazdu zawodowego pełnomocnika do sądu mogą być w okolicznościach konkretnej sprawy uznane za niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony). W związku z tym zasądzone od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6139 zł tytułem kosztów procesu. W pozostałym zakresie apelacja powoda jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego zapadło na podstawie powołanego już art. 100 kpc. Powód wygrał apelację w 64% zatem koszty postępowania apelacyjnego rozdzielono stosunkowo. Na koszty te składa się uiszczona przez powoda opłata od apelacji w wysokości 1100 zł, koszt dojazdu pełnomocnika powoda do sądu w kwocie 170,50 zł i wynagrodzenia zawodowych pełnomocników w kwotach po 1200 zł, który statuuje zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Pozwany jako przegrywający sprawę powinien zwrócić powodowi koszty postępowania odwoławczego, które stanowiło wynagrodzenie pełnomocnika. Wysokość tego wynagrodzenia ustalono na podstawie § 4 ust 2, § 6 pkt 5 w zw. z § 13 ust 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych i kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.